



Warszawa, dnia 4 marca 2015 r.

### **GŁOS PREZYDIUM KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI W KONTEKŚCIE PRZYGOTOWYWANEJ USTAWY O LECZENIU NIEPŁODNOŚCI**

Kościół jest świadomy, że niepłodność stała się w Polsce chorobą cywilizacyjną. Wyraża szczere współczucie parom dotkniętym tym cierpieniem i pragnie im towarzyszyć. Uważamy za konieczne stworzenie narodowego programu prawdziwego leczenia niepłodności. Współczesna medycyna wskazuje bowiem jasno, że usunięcie medycznych lub psychologicznych przyczyn niepłodności daje znacznie większe szanse na urodzenie zdrowego dziecka niż procedury sztucznie wspomaganego rozrodu, które nie leczą niepłodności.

Rozumiemy potrzebę ustawowego uregulowania kwestii zapłodnienia pozaustrojowego, gdyż obecny brak jakichkolwiek rozwiązań pozwala na całkiem dowolne postępowanie z ludzkim materiałem genetycznym i powoływanymi do życia embrionami. Z moralnego punktu widzenia dopuszczenie sztucznego zapłodnienia nie może być zaakceptowane, czyni bowiem człowieka produktem działania ludzkiego, poddanego racjonalności technicznej, a nie etycznej. Podobnie, nie każda regulacja może być zaakceptowana w perspektywie unormowań Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Przewiduje ona konieczność traktowania ludzkiego embrionu jako człowieka, z wrodzoną godnością, jako podmiotu, a nie przedmiotu czy zlepkę komórek.


Z tego powodu embrion ludzki musi być traktowany w równie podmiotowy sposób, jak każdy z nas. Nie może być sprowadzony do rodzaju tkanki i traktowany jako materiał genetyczny o zdolności do dalszego rozwoju ani jako projekt człowieka. Niedopuszczalne jest również poddawanie go procedurze selekcji, mrożeniu, modyfikacji. Nie wolno uczynić go przedmiotem eksperymentu. Nie można zaakceptować tworzenia embrionów na przyszłość, do ewentualnego wykorzystania w razie potrzeby. Należy zaznaczyć, że wszelkie manipulacje i przechowywanie embrionów zmniejsza ich potencjał do dalszego rozwoju i zwiększa ryzyko ich obumarcia. Warto przestrzec, że współczesne badania naukowe – wbrew temu, co twierdzą specjaliści związani z funkcjonowaniem klinik *in vitro* – wskazują na nieuniknione negatywne skutki medyczne dla dzieci, których konsekwencje indywidualne oraz populacyjne są poważne i nie do końca przewidywalne.


Pamiętajmy o tym, że w encyklice *Evangelium vitae* Jan Paweł II przypominał, że „skoro tylko komórka jajowa ulega zapłodnieniu, rozpoczyna się życie, które nie należy już ani do ojca, ani do matki, ale do nowej istoty ludzkiej, która rozwija się samoistnie” (EV 60).


Z tego powodu ustawa powinna zawierać szczególne rozwiązania nakierowane na dobro dziecka. Musi gwarantować mu pozostawanie pod pieczę rodziców, prawo do poznania prawdy o pochodzeniu biologicznym, a także prawo do poczęcia w sposób naturalny. Dlatego za swój obowiązek uważamy przypomnienie, że przygotowywana przez rząd ustawa o tak zwanym leczeniu niepłodności – która niebawem trafi do Parlamentu – powinna wspomagać przede wszystkim rozwój klinik gwarantujących leczenie niepłodności, a nie koncentrować się na opcji sztucznie wspomaganey prokreacji. Podobnie, musi zawierać ograniczenie, które zagwarantuje, by dzieci – dla ich dobra – nie były powoływane w procedurze *in vitro* poza relacją małżeńską, w parach nieformalnych.

Z perspektywy dobra dziecka należy również rozpatrywać ewentualne zezwolenia na oddawanie innym parom embryonów powołanych do życia przez jego rodziców genetycznych czy na korzystanie z nasienia innego mężczyzny niż mąż. Rodzi to ogromne problemy związane z tym, na kim ciążyć będą obowiązki rodzicielskie, w którym momencie będą przechodzić na inne osoby i w jakim zakresie; w końcu z tym, jakie obowiązki moralne spoczywać będą na osobach w różny sposób zaangażowanych w powołanie do życia, przyjęcie do urodzenia i wychowania dziecka. Dopuszczenie takich możliwości jest systemowym brakiem troski o dziecko i lekceważeniem jego potrzeb.

Na koniec chcemy wyraźnie podkreślić, iż mimo krytycznego stosunku do procedury *in vitro*, między innymi ze względu na traktowanie w niej dzieci jako przedmiotów ludzkiego działania, stanowczo podkreślamy, że dzieci powołane w ten sposób do życia należy przyjąć z miłością i szacunkiem, na który zasługują tak samo jak dzieci poczęte naturalnie. Kościół nie stoi na drodze do szczęścia bezdzietnych małżeństw, rozumie ich pragnienie posiadania własnego genetycznie dziecka, przeżywania ciąży i porodu. Pragniemy jednak zachęcać do realizowania go w oparciu o hierarchię wartości, której fundamentem jest niezbywalna godność osoby ludzkiej od pierwszego momentu jej istnienia. Ośmielamy się zwracać uwagę, że ze względu na dobro dzieci należy przede wszystkim poszukiwać naturalnego sposobu ich poczęcia, adopcji samotnego dziecka czy aktywności na rzecz dzieci potrzebujących opieki.

  
Abp Stanisław Gądecki  
Metropolita Poznański  
Przewodniczący KEP

  
Bp Artur G. Miziński  
Sekretarz Generalny KEP

  
Abp Marek Jędraszewski  
Metropolita Łódzki  
Zastępca Przewodniczącego KEP